Sposób wykładu szkoły bolońskiej (***mos italicus docendi***)

*[1] Czynię uwag wstępne, wyjaśniam terminy [2] dzielę tekst, [3] podsumowuje jego zawartość, [4] podaje przykładowe kazusy, [5] czytam krytycznie tekst, dokonuje interpretacji [6] uzasadniam ją, [7] wyodrębniam zasady ogólne (regulae, brocarda),[8] wyjaśniam kontrowersje i sprzeczności.*

**Odofredus *„Lectura super Digesto veteri”* (zm. 1265).**

Po pierwsze, nim przejdę do tekstu, podam wam streszczenie każdego tytułu (z Digestów). Po drugie, przedstawię tak dobrze, jasno i prosto jak potrafię przykłady poszczególnych praw [objętych danym tytułem]. Po trzecie, powtórzę krótko tekst w celu wprowadzenia poprawek. Po czwarte, powtórzę treść przykładów [praw]. Po piąte, o ile Opatrzność Boska pozwoli, rozstrzygnę sprzeczności, podając zasady zwane powszechnie "brocardica" oraz rozróżnienia czy też subtelne i użyteczne problemy (questiones) wraz z ich rozwiązaniami. A jeśli jakieś prawo, ze względu na swą sławę lub trudności, jakie nasuwa zasługiwałoby na powtórzenie, uczynię to podczas wieczornej repetycji.

**Kazus stosowany do nauczania przez szkołę związaną z Bulgarusem (ok.1160).**

XX. Tytus prosił kowala i złotnika Seiusa o sporządzenie złotego pierścienia o ustalonej wadze i formie. Kowal Seius zgodził się lecz zażądał, by Tytus dostarczył mu węgla potrzebnego do wytworzenia pierścienia. Tytus wysłał niewolników do lasu by zdobyli węgiel. Niewolnik ściął drzewo, rozpalił ogień i wypalił węgiel, który zgodnie z poleceniem swego pana zaniósł do domu złotnika Seiusa. Złotnik przekonany, że węgiel został prawidłowo wypalony, polecił by złożyć go przy ścianie domu gdzie trzymał swoje zapasy tego surowca. Lecz węgiel z powodu niestaranności niewolnika nie został należycie przygotowany, zaczął się żarzyć i wskutek pożaru cały dom został zniszczony. Pytanie brzmi, czy złotnikowi przysługuje przeciw Tytusowi skarga z tytułu umowy o dzieło czy też na podstawie „Lex Aquilia”. Martinus twierdzi, że należy zróżnicować: jeśli Tytus posłał bezwartościowego i niestarannego niewolnika, ponosi sam odpowiedzialność na podstawie skargi deliktowej z „Lex Aqulia” (we własnym imieniu). Jeśli jednak posłał rozumnego i starannego niewolnika, odpowiada on w jego imieniu i za jego niestaranność, o ile nie zechce się uwolnić przez wydanie niewolnika winnego szkody.